

REPUBLIKA

Rok III | ŁÓDŹ, WTOREK, 1 LISTOPADA, 1927 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | 300
 REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49. | WYDANIE PORANNE. | TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36 43, 36-44.
 GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6-7 POPOŁUDNIU | TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

Wydatki i dochody Polski

ujęte w preliminarz budżetowy zostały wczoraj przedłożone do zatwierdzenia sejmowi.
2.350 milionów zł. i 2.228 milionów zł.
 Od sprawozdawcy parlamentarnego „Republiki“.

Warszawa, 31 października.
 Przepisanemu dla rządu przez konstytucję obowiązkowi stało się zadość. O godzinie 1-ej min. 20 po poł. do kancelarii sejmu przywieziono transport druków, zawierający kapitalne części budżetu Rzeczypospolitej na okres od 1-go kwietnia 1928 r. do 31 marca 1929 roku.
 „Ustawa skarbowa“, która daje rządowi prawo wydatkowania wskazanych w załącznikach sum, przewidyje na rok
Wydatki — 2.214.430.363 zł.
 a art. 3-ci:
dochody — 2.350.394.762 zł.
 Ścisłe więc te sumy, które przyniosła „Republika“ w numerze piątkowym, dn. 28 b. m., wtedy, kiedy sumy budżetu dla wszystkich jeszcze były nieprzeniknioną tajemnicą.
 Na dochody państwa we wskazanym okresie składa się kilkanaście pozycji, z których wynika, iż — jak stało się zresztą — główny dochód czerpie państwo z przeróżnych **podatków i opłat**, które łącznie dają — 1.414.168.714 zł. — a więc około półtora miljarda złotych.
 Druga pozycja dochodów państwa to **monopole** (sól, tytoń, spirytus, zapalniczki) i **loteria państwowa**, które łącznie dają — 783.834.000 złotych zysku.
Przedsiębiorstwa państwowe przyniosą dochodu — 152.332.048 zł.

Niema nowych podatków.
 Dochody państwa oparte są tylko na **istniejących** tytułach prawnych. Rząd nie projektuje więc w ciągu wskazanego okresu 1928-29 żadnej reformy podatkowej, opiera się tylko na podatkach ciągniętych już obecnie.
 Kwoty poszczególnych wpływów z podatków są wyższe od zeszłorocznych — żadna jednak stawka nie została powiększona — rząd jest jedynie zdania, że do co ogólnie podciągamy pod określenie „lepsze czasy“ — ożywienie tempa życia gospodarczego — da w rezultatach większe plony podatkowe.
Z ważniejszych:
 podatek obrotowy dać ma łącznie z opłatami za patenty — 230 milj. zł., podczas gdy w roku bież. da 258 milj. zł. Rząd jednak chce stosować szerzej „ulgi tytułu nieściągalności“. Dobra nowina...
 Podatek dochodowy — 130 milj. zł., co i w roku bieżącym.
 Podatek gruntowy — 60 milj. zł., t. j. nieco mniej niż w roku bież., a to z powodu liczących kiesk żywiolowych, jakże dotychczas rolnictwo w ostatnich miesią-

Podatek majątkowy — 95 milj. zł., t. j. dokładnie tyleż, co i w roku bież.
10 proc. dodatek do wszystkich danin publicznych będzie utrzymany również i na nadchodzący rok budżetowy i przynieść ma 72.330.000 zł.

Cła i traktat z Niemcami.

Rząd oblicza, że cła, przyniosą 230 milj. zł. Wprawdzie w ciągu połowy r. b. cła przyniosły 157 milj. zł. — i możnaby liczyć więc na przeszło 300 milj. zł. dochodu z tego źródła, jednakowoż na stronie 9-ej budżetu ministerstwa skarbu mówi się wyraźnie, że w ciągu roku nadchodzącego będzie zawarty traktat handlowy z Niemcami, co zmusi rząd do obniżenia pewnych stawek celnych. Dlatego cła przyniosą nie więcej, niż do tego uprawniały rezultaty roku bież., roku wojny celnej i wysokich stawek.

Opłaty stempowe — przyniosą 150.570.000 zł. Nieco skromniej liczy znów rząd, niż go do tego uprawniają rezultaty r. b.

Kolej i poczta dają zyski.

Pomijamy tu szereg drobnych, nieciekawych dla szerokiego ogółu, dochodów administracyjnych, warto jednak

podnieść, iż kolej wpłaca skarbowi jako czysty zysk roczny — 80 milj. zł., poczta — przeszło 8 milj. zł. zysku, lasy państwowe — blisko 58 milj. zł., nawet drukarnia państwowa i „Monitor Polski“ dają razem około 1 miliona zł. czystego dochodu.

Natomiast do **fabryk wojskowych** musi skarbu dopłacać aż 14 milj. zł.

Pol. Ag. Telegr. ma deficyt 128 tys. złotych.

Wydatki.

Po stronie wydatków państwa rzuca się — jak zwykle — w oczy pozycja **wydatków wojska**, która wynosi — 689.419.367 zł., a więc niemal 30 proc. wszystkich innych wydatków państwa, mimo, iż w porównaniu z rokiem bieżącym suma ta już jest **zmniejszona**... Do niej oczywiście doliczyć trzeba deficyt fabryk wojskowych i wówczas łączna kwota wydatków państwowych z 2.214 milj. zł. podniesie się do 2.228 milj. zł.

Po wojsku na drugim miejscu wydatków stoi **chłubnie — oświata — 341.842.888 zł.** (w roku bież. 295.599.663 zł. — powiększenie więc znaczne — brawo!).

Dalej wydatki min. spr. wewn. (po-

licja, administracja) — przeszło 211 milj. zł., potem wydatki skarbu — 110 milj. zł., imponująco zwiększone wydatki robót publicznych — 108 milj. zł. (powiększone o 30 milj. zł. na budowę szos), wydatki min. sprawiedliwości — 102 milj. zł. i innych resortów drobniejszych.

Emerytury kosztują państwo — 87 milj. zł.

Pensje inwalidzkie przeszło 111 milj. złotych.

Koszta długów państwowych.

W budżecie tegorocznym na amortyzację i spłatę procentów od długów państwowych rząd przeznaczał 145 milj. zł. W budżecie przyszłorocznym, który właśnie omawiamy, suma ta urosła do 205 milj. zł. Powodem jest zaciągnięta przed dwoma tygodniami pożyczka zagraniczna. Jej rata amortyzacyjna i procenty wyniosą 70 milj. zł. i o tę sumę trzeba było powiększyć budżet wydatków.

— Jeżeli chodzi o uwagi ogólne — to przede wszystkim podnieść należy

bezdeficytowość budżetu.

Zważywszy nawet **dopłatę do fabryk wojskowych** — przeprowadzić trzeba następujące obliczenie

dochody — 2.350.394.762 zł.
wydatki — 2.228.950.587 zł.

saldo dodatnie 121.444.175 zł.

Takiego salda dodatniego dotąd budżety nasze nie przewidywały.

A przecież zważyć należy, że zarówno wydatki jak i dochody przewiduje się **nader ostrożnie**. Ministerstwo skarbu oparło się ściśle na dochodach tegorocznych i te nawet zmniejszyło, jak to wykazaliśmy powyżej. O fantastyczności więc liczb mowy być nie może.

Wydatki w porównaniu z rokiem ubiegłym wykazują wprawdzie powiększenie i to o poważną sumę

237 milionów złotych.

należy jednak wziąć pod uwagę wzrost drożyzny i projektowane w związku z tem

podwyższenie pensji urzędniczych o 15 proc.,

dalej wogóle „szerszy rozmach“ w gospodarce inwestycyjnej, do czego zaciągnięcie pożyczki zagranicznej upoważnia przecież rząd w zupełności.

(Dokończenie na str. 2-ej).

Niezadowolenie posłów z przedłożonego budżetu.

Warsz. koresp. „Republiki“ (B.) telefonuje: Zgłoszony wczoraj do sejmu budżet, który omawiamy szczegółowo na innym miejscu, zawiera łącznie 40 stron druku, podczas kiedy wszystkie dotąd zgłaszane sejmowi preliminarze były olbrzymimi księgami o 300 przeważnie stronicach.

To bowiem, co zgłoszono sejmowi wczoraj zawiera ustawę skarbową oraz zesumowanie wydatków poszczególnych ministerstw, przedsiębiorstw państwowych i monopolii. Brak natomiast załączników, które wykazują każdą poszczególną pozycję wydatku i dochodu danego działu administracji państwowej. W sejmie ta nowa forma zgłaszania budżetu wywołała wiele zastrzeżeń. Podnoszono, iż sejm musi dla wykonania przysługującego mu prawa kontroli nad rządem mieć w swych rękach budżet wraz ze wszystkimi załącznikami, jak to się działo zwykle.

Nie brakło nawet pesymistów, którzy wrócili, że sejm wogóle nie będzie chciał w czwartek rozpocząć obrad nad takim „krótkim budżetem“. Wobec tego zwróciliśmy się do twórcy budżetu, p. wiceministra skarbu d-ra Grodyńskiego z prośbą o wyjaśnienia.

P. wiceminister dr. Grodyński odpowiedział, iż rząd musiał sobie zdawać sprawę, że sejmowi pozostaje do końca kadencji 25 dni pracy i że w ciągu tego czasu sejm zechce prace budżetowe za-

kończyć. Byłoby nielogicznym w tym stanie rzeczy — mówi nam dr. Grodyński — przedkładać sejmowi olbrzymi budżet, nad którym sejm i senat pracują corocznie najmniej cztery miesiące. Wobec tego uważaliśmy za najbardziej wskazane złożyć sejmowi ogólne cvry budżetu, a szczegółowo podać tylko pozycje dochodów ministerstwa skarbu, t. j. zn. przedstawić sejmowi stopień opodatkowania obywateli.

Przedłożyliśmy również preliminarz monopolii, a do ustawy skarbowej włączyliśmy artykuł 5, który powiada wyraźnie, iż rząd w roku przyszłym gospodarować musi sumami przyznanymi mu przez sejm w ramach ogólnych, natomiast w szczegółach musi trzymać się rubryk budżetu na rok bieżący, który przecież zarówno przez sejm jak i przez senat jest zatwierdzony.

Ministrowi skarbu przysługuje tylko prawo zwiększania wydatków administracyjnych, ale też tylko w ramach zatwierdzonych sum ogólnych.

Przysługuje mu również prawo zwiększenia wydatków na amortyzację i procentowanie pożyczek państwowych — kończy dr. Grodyński.

Z ostatniego ustępu wyjaśnię p. wiceministra wyciągnąć wolno wniosek, iż rząd liczy na zaciągnięcie nowych pożyczek zagranicznych i wewnętrznych, co zresztą zgodne jest z ostatnimi naszymi doniesieniami.

Wydatki i dochody Polski. (Dokończenie.)

Godzi się podkreślić wreszcie, że podwyżka wydatków jest podwyżką tylko w stosunku do preliminarza budżetowego na rok bieżący. Faktyczne bowiem dochody przekroczyły przypuszczalne sumy i rząd ma w tej chwili poważne rezerwy skarbowe, których nigdy nie było. Słusznym jest tedy postawienie nowej ustawy skarbowej, uprawniającej ministra skarbu do udzielania samorządom pożyczek z takich rezerw skarbowych.

Pierwsze półrocze r. b. dało wpływy na sumę 1.200.000.000 zł.

Upoważniałoby to do stworzenia preliminarza budżetu w wysokości 2.400.000.000 zł.

Rząd prawie tę sumę osiągnął.

Czy można mu z tego czynić zarzut?

Czy wolno przypuszczać, że rok przyszły będzie gorszy od bieżącego?

Przecież wszystko wskazuje, że będziemy naprzód, a nie w tył...

Tembardziej, że wydatki przecież sumy 2 miliardów 400 milj. zł. nie sięgają.

WLAD. BEST.

Generalna inspekcja min. Składkowskiego.

Warsz. koresp. „Republiki“ (B.) telefonuje:

Chcąc dać władzom komunalnym i administracyjnym możliwość poprawy stanu czystości w poszczególnych miejscowościach min. Składkowski postanowił przenieść termin następnej generalnej inspekcji sanitarnej z dnia 2 listopada na koniec listopada.

Ujęcie mordercy pod Wieluniem.

Policia zatrzymała w powiecie wielunińskim Kazimierza Zalewskiego, m. Zduńskiej Woli zbiegł z więzienia łęczyckiego.

Aresztowany Zalewski przyznał się do zamordowania dnia 17 października r. b. pod Zduńską - Wolą Sadokierskiego, do zgwałcenia zamordowanej przezeń w dniu 11 października r. b. nieletniej Józefy Strzegały i do strzelania do policyj w lesie pod Lututowem.

Monarchiści ukraińscy popierać będą marsz. Piłsudskiego

Lwów, 31 października.

Wczoraj odbyło się tu zebranie ukraińskiej monarchistycznej organizacji wszechstanowej, w którym uczestniczyło przeszło 100 osób. Zebraniu przewodniczył p. Wiśniewski, referat organizacyjny wygłosił p. Iwacyk.

Po referacie przyjęto szereg rezolucji, z których najważniejsze stwierdzają, że organizacja stoi na gruncie państwowości polskiej, oraz zachowuje życzliwy stosunek do rządu marszałka Piłsudskiego.

Na zakończenie wybrano radę naczelną, na której czele stanął dr. Jaworski.

Bank Rzeszy

wodnosi znowu stopę dyskontową

Berlin, 31 października.

Dzisiejszy „Montag - Morgen“ donosi, że w najbliższym czasie Bank Rzeszy podniesie znowu stopę dyskontową.

Będzie to już trzecia podwyżka stopy dyskontowej w czasach ostatnich. Najpierw podniósł ją Bank Rzeszy z 5 na 6 proc., nieco później zaś do 7 proc.

Maks Harden zmarł.

Berlin, 31 października.

W Szwajcarii zmarł Maksymilian Harden.

Zmarły przez szereg lat wydawał pismo „Die Zukunft“, w którym szczególnie ostro i stale występował przeciwko Wilhelmowi II i wogóle przeciwko Hohenzollernom.

Koła monarchistyczne krzywym okiem patrzyły na Hardena, ale on też bardzo dotkliwemu pobił...

Wkrótce!

SPLENDID

Wkrótce!

Niewiarogodnie wspaniały film morski p. t.

Bestja Morska

przewyższający swym ogromem całą dotychczasową produkcję filmów zaatlantyckich.

Najbardziej wstrząsające arcydzieło świata z najgenialniejszym tragikiem współczesnym

JOHNEM BARRYMORE

oraz piękną

DOLORES COSTELLO

w rolach głównych, to

Bestja Morska.



Olbrzymia burza nad Anglią. Woda zalała wiele miejscowości. — 40 rybaków utonęło.

Londyn, 31 października.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Huragan, który przeciągnął nocy piątkowej nad wyspami brytyjskimi, jak się okazuje, wyrządził znacznie większe szkody, aniżeli podano we wczorajszych wiadomościach telegraficznych. W pobliżu Galway, w okolicy zawsze bardzo burzliwej wody, na zachód od wysp brytyjskich, zginęło wskutek burzy 40 rybaków i zatono 17 łodzi rybackich, rozbijając się o skaliste wybrzeże w odległości zaledwie kilku jardów od bezpiecznej zatoki. Brak dotąd kilku statków rybackich, które nocy krytycznej znajdowały się na pełnym morzu na zachód od brzegów Irlandji. Kilku ludzi z załogi łodzi ratunkowej „Moelfre“, która uratowała załogę żaglowca rybackiego „Excel“, znalazło śmierć przy zderzeniu

się łodzi z wybrzeżem w okolicy Beaumaris w północnej Walji. Jeden z uratowanych marynarzy załogi „Excel“ zmarł wskutek wycieńczenia. Najczynniejsze podczas burzy były motorowe łodzie ratunkowe. Praca ich okazała się najskuteczniejszą w warunkach bardzo burzliwego morza i wysokich fal. Olbrzymie spustoszenia wyrządził huragan na drogach publicznych i liniach kolejowych. W wielu miejscach wicher pozwalał wielkie drzewa przydrożne, słupy telegraficzne, oraz zburzył murowane ogrodzenia przy mostach kolejowych. Straty, które burza wyrządziła w Morecambe i Heysham, wynoszą przeszło 40 tysięcy funt. szterl. W Aberystwyth w Walji, woda zalała szereg domów i zburzyła bramę łukową i część muru, okalającego miejscowy park. Znaczne prze-

strzenie pastwisk północnej Anglii zalała woda.

Londyn, 31 października.
(Agencja Telegraficzna „Express“)
Podczas burzy, która przeszła nad Anglią w ubiegłą sobotę, zginęli w wschodnich wybrzeżach Irlandji 3 flotylje rybackie z 45 rybakami. W ten sposób liczba ofiar sobotniej burzy wzrosła do 68 osób.

— Według ostatnich komunikatów, wydanych przez „Navigazione Generale Italiana“ w Rio de Janeiro, flość pasażerów, którzy zginęli podczas katastrofy „Princessy Matilda“ wynosi 296 osób.

— Grecka rada ministrów wydała wczoraj zarządzenie przeciwko propagandzie komunistycznej. Z tychże źródeł donoszą, iż potwierdzona informacja, że sprawca zamachu na prezydenta Conduriotisa był na usługach organizacji komunistycznej.

— Z Genewy donoszą, iż nadeszła tam depesza od Czecherina, zawiadamiająca, że sowieci wezmą udział w rozpoczynającej się w dniu 30 listopada r. b. sesji komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej.

— W Japonji odbyła się wczoraj olbrzymia rewja floty wojennej, w której wzięło udział 158 okrętów.

— De Charkowa przybyła niemiecka delegacja robotnicza na obchód 10 rocznicy rewolucji październikowej. Jeden z delegatów niemieckich zapewnił, iż robotnicy niemieccy nie pozwolą burżuazji niemieckiej, by wciągnęła Niemcy do udziału w wojnie imperialistycznej przeciw Rosji sowieckiej.

— Pismo „Polityka“ donosi z Sofji, że władze bułgarskie wykryły wielkie ilości broni i amunicji, które przygotowane były w związku z przygotowanymi zamachami komunistycznymi.

— Z Nowego Jorku donoszą, iż, jak wynika z ankiety, przeprowadzonej przez „New-York World“, wśród przedstawicieli republikańskiego komitetu narodowego Coolidge ma poważną szansę ponownego wyboru na stanowisko prezydenta.

— W Królewcu wyładował wczoraj o godz. 18 m. 30 lotnik francuski Knipping, który wczoraj zrana odleciał z Le Bourget. Lotnik Knipping pobił w ten sposób światowy rekord długości lotu na awionetce.

Zamordowany podczas sprzeczki.

Dwaj robotnicy po sutej libacji butelkami zatłukli kolege

Władze policyjne wczoraj w godzinach wieczornych zostały zaalarmowane morderstwem dokonaniem przy placu Reymonta.

Trzej młodzi robotnicy: Bolesław Warecki (Napiórkowskiego 23), Karol Rapacki (Szosa Pabianicka 37) i Leopold Kielich (Kielna 7) bawili się wesoło w jednej z restauracji. Po wypiciu wielkiej ilości alkoholu, zdecydowali się resztę nocy spędzić w mieszkaniu, a ponieważ mieli zamiar jeszcze wypić, zakupili kilka butelek wódki.

Na ulicy z niewyjaśnionych dotychczas powodów posprzeczali się ze sobą Rapacki i Warecki zajęli wrogą postawę wobec Kielicha, który zamierzał...

Władze policyjne wczoraj w godzinach wieczornych zostały zaalarmowane morderstwem dokonaniem przy placu Reymonta.

Trzej młodzi robotnicy: Bolesław Warecki (Napiórkowskiego 23), Karol Rapacki (Szosa Pabianicka 37) i Leopold Kielich (Kielna 7) bawili się wesoło w jednej z restauracji. Po wypiciu wielkiej ilości alkoholu, zdecydowali się resztę nocy spędzić w mieszkaniu, a ponieważ mieli zamiar jeszcze wypić, zakupili kilka butelek wódki.

Na ulicy z niewyjaśnionych dotychczas powodów posprzeczali się ze sobą Rapacki i Warecki zajęli wrogą postawę wobec Kielicha, który zamierzał...

Władze policyjne wczoraj w godzinach wieczornych zostały zaalarmowane morderstwem dokonaniem przy placu Reymonta.

Traktat z Niemcami.

Rokowania o traktat handlowy z Niemcami, przerwane w lutym b. r. będą w najbliższym czasie ponownie nawiązane. Zarówno jedna, jak i druga strona od chwili zlikwidowania protokółu umownego w r. 1925 przez rząd Władysława Grabskiego narażona była na poważne straty. Jak odbiło się na losach złotego polskiego w owym czasie, dziś już próżno powtarzać. Tylny upór i niesłychana krótkowzroczność Grabskiego mogły dopuścić do tak wielkiego kroku wbrew opinii wszystkich rzeczoznawców z dyrektorem departamentu p. Henrykiem Tenenbaumem na czele. Niepokorni a przesadni urzędnicy dostali dymisję, p. Grabski postawił na swoim, ustępstw politycznych nie uzyskał, a zadał cios społeczeństwu narodowemu i finansom polskim.

Niemcy również stono i gorzko zapłacili za swój upór. Chcieli nagwałt rozwiązać sprawy handlowe z kwestją osiedlenia, czego nie udało się im przeprowadzić, a tymczasem handel i przemysł w Rzeszy raz po raz domagał się przerwania zgubnej wojny celnej i robotnicy, pokazali pracę parli. w kierunku nawiązania rokowań.

Dość powiedzieć, że 50 procent polskiego handlu zagranicznego — to transakcje z Niemcami, że w bilansie handlowym niemieckim pozycja wywozu do Polski w r. 1923 wynosiła 400 milionów złotych marek, że długość wspólnej granicy przekracza 1400 km.

Nie odstanie się to, co było, ani nikt nie zwróci nikomu poniesionych ciężkich strat. Polska wyszła obronna ręką z targu w tem znaczeniu, że Niemcom nie udało się nas zgwałcić ekonomicznie, że znaleźliśmy drogi wyjścia dla węgla górnośląskiego i innych produktów wywzowowych, że nie popadliśmy w bankructwo finansowe i gospodarcze, czego wyraźnie spodziewano się w Berlinie. Możemy dzisiaj zupełnie śmiało zasiąść do stołu rokowań w przekonaniu, że żądania tego nasz interes, ale nie mamy noża na gardle.

Sinalizowanie pożyczki amerykańskiej dla Polski — oto właściwy powód odprężenia sytuacji. Kontrola Stanów Zjednoczonych obok swych stron ufemnych, ma i dodatnie: wierzytelni musi dbać o rozwój interesów dłużnika i starać się, aby nie stała się Polsce jakaś szkoda. Zmiana tonu jest rażąca nawet w prasie niemieckiej. Zdaje się, że wciąż jeszcze nie doceniamy wpływu Ameryki na powojenne Niemcy. Ameryka uratowała Rzeszę od bankructwa, ale kontrola amerykańska w związku z planem Dawesa jest tam nierównie ścisłsza, aniżeli w Polsce. Nie tylko że agent reparacyjny p. Parker Gilbert pilnuje budżetu państwowego i spłat, ale wielkie banki niemieckie opanowane są całkowicie przez kapitał nowojorski. Wall Street udzieliło Rzeszy długoterminowych kredytów, ale gospodarstwo prywatne niemieckie żywi się tylko kredytem krótkim i w każdej chwili może być przez Amerykę „wzięte za gardło”. Reakcja amerykańska czuje się w każdej dziedzinie produkcji i wymiany niemieckiej. Jest ona lekka, ale w każdej chwili może zacząć się...

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że rokowania obecne będą odbywać się pod okiem amerykańskim, które postara się eliminować wszystkie pretensje polityczne, związane z pragnieniem tworzenia zamętu w naszym zakątku Europy, natomiast uwzględnione będą prze-

de wszystkim interesy czysto ekonomiczne.

Jeśli chodzi o stronę niemiecką, to tam sprawa komplikuje się nieco i ze względu na kwestję polityki wewnętrznej. Pomiedzy wschodniopruskami aferami ziemiankami a przemysłem, szczególnie niemieckim Śląsku, toczy się już oddawna bój o traktat z Polską. Obszarnicy pruscy zarobili kolosalne sumy od lata 1925 r. na zahamowaniu dowozu polskiego i zwwyżce cen. Przemysł tymczasem utracił nasz rynek zbytu i

wpuścił do Polski swą konkurencję, a robotnicy wschodnich i środkowych Niemiec domagają się uruchomienia warsztatów pracy i dowozu taniej polskiej żywności.

Rokowania nie pójdą łatwo ze względu na polityczne i handlowe interesy nacjonalistów niemieckich, związanych silnymi węzłami z wschodnio-pruskiemi junkrami. Niejeden wysunął postulat, wymierzony wyraźnie przeciw zerwaniu rokowań, przy znanym swym wpływie na rząd Rzeszy, niejednych użył

drog, aby nie dopuścić do pozytywnego zakończenia rokowań. Nacisk życia i szczególnie warunki polityczne wydają się jednak w obecnym momencie być silniejsze, aniżeli chęć szantażu i zysku i dlatego można wyrazić przypuszczenie, że tym razem rokowania nie spała na panewce.

Leży to w interesie obu sąsiadujących krajów, a w intencji wszystkich ludzi, którym zależy na rozwoju pokojowych stosunków i dobrobytu całej Europy. St. St.

Tajemniczy list Gilberta.

Doradca i kontroler amerykański zarzuca Niemcom rozrzną gospodarkę.

Berlin, w październiku. P. Parker Gilbert, młody, bo zaledwie 30 kilkunletni człowiek, jest agentem dla spraw odszkodowań niemieckich i rezyduje w Berlinie, oczywiście za odpowiednio wysokim wynagrodzeniem, taki bowiem już jest szczęśliwy los obywateli Stanów Zjednoczonych.

P. Parker Gilbert, jako amerykański odznacza się prostotą i bezceremonialną szczerością w postępowaniu. Misja, którą sprawuje w Berlinie, nie jest z pewnością dla Niemców przyjemna, jednak dotąd nie przyszło jeszcze do ostrzejszych i bardziej głośniejszych konfliktów. Dopiero sprawa ostatniego listu, wystosowanego przezeń do ministra skarbu Rzeszy niemieckiej, Köhlera, uzyskała znaczny rozgłos mimo, że tekst tego pi-

ma dotąd nie został ogłoszony.

Pisma niemieckie streszczają list ten w najważniejszych szczegółach i charakteryzują jego tendencje. Według nich p. Parker Gilbert miał wytknąć nadmierną ilość pożyczek zaciągniętych przez rząd niemiecki, poszczególne kraje i miasta, co sprawia, że zwrot kapitału z procentami może narazić na szwank bezpieczeństwo sum, należących się z tytułu odszkodowań. Agent reparacyjny w dalszym ciągu miał wystąpić przeciw podwyższeniu pensji urzędników, ponieważ nadwyżka ta rozchodów nie znalazła dotąd prawidłowego pokrycia, oraz zastrzegł się przeciw finansowej stronie wprowadzenia szkół wyznaniowych w Niemczech, gdyż reforma ta według obliczeń znawców ma

pociągnąć za sobą wydatek, oceniony na 400 do 600 milionów marek.

Pisma prawicowe niemieckie z wielkim oburzeniem przyjęły pismo p. Parkera Gilberta, ocenając je jako mieszanie się do spraw wewnętrznych niemieckich. Pisma demokratyczne ze swej strony zażądały ogłoszenia tekstu listu w całej rozciągłości, aby społeczeństwo mogło zorientować się w sytuacji i nie stanęło w obliczu niespodzianek. Pisma lewicowe dawały również niedwuznacznie do zrozumienia, że winę kroku agenta reparacyjnego ponosi centrum minister skarbu p. Köhler, gdyż nie umiał utrzymać z agentem odpowiednio bliskich stosunków. Podkreślały również, że podobnego rodzaju zajęcia byłoby niemożliwe za czasów urzędowania demokratycznego ministra skarbu Rzeszy dr. Piotra Reinholda, poprzednika p. Köhlera.

I tu następuje niespodziewany incydent. Rząd, broniąc się przeciw atakom prasy opozycyjnej, wiaśnia nagle, że list p. Parkera Gilberta napisany był na jego żądanie, a specjalnie na pro pozycję ministra skarbu p. Köhlera, który prosił agenta, aby pisemnie sformułował swoje opinie i zastrzeżenia. W ten sposób opinie agenta reparacyjnego sformułowane zostały oficjalnie miesiąc wcześniej przed urzędowym sprawozdaniem, którego termin przypadał w listopadzie.

Całe zajście dowodzi oczywiście braku zreczności i planu w postępowaniu rządu niemieckiego, co z naciskiem i bardzo obszernie podkreśla opozycyjna prasa niemiecka, reprezentująca opinie lewicowe. Incydent jednak ma znaczenie również ze względów finansowych, co odbić się może na Niemczech w sposób nieprzyjemny, a nawet dotkliwy. W opinii i w sferach politycznych niemieckich podnosiły się w ostatnich czasach liczne głosy, domagające się zrewidowania planu Dawesa, jako rzekomo zbyt uciążliwego dla kieszeni niemieckich.

List agenta reparacyjnego podkreśla rozrzną gospodarkę skarbową rządu niemieckiego, która pozostaje w jaskrawej sprzeczności z narzekaniami i żądaniem ulg. A zwracając uwagę na ryzykowność polityki finansowej i na nadmierną ilość zaciąganych pożyczek, p. Parker Gilbert ostrzega rodaków swoich przed nadmiernym inwestowaniem kapitałów w Niemczech i popiera stanowisko tych polityków, zwłaszcza francuskich, którzy żądają od Niemiec pełnego i skrupulatnego wypełnienia przyjętych zobowiązań.

Inni interpretatorzy znów dają wyraz opinii, że rząd Rzeszy posłużył się listem p. Parkera Gilberta, aby odrzucić żądania związków urzędniczych, nie ponosząc przytem odpowiedzialności za odmowę ryzykowną zwłaszcza z punktu widzenia zbliżających się wyborów.

Jak widzimy tajemnica listu p. Parkera Gilberta i jego motywy, tajemnica niewątpliwie interesująca — dotąd nie została w pełny sposób wyjaśniona.

A. G.

Krzesełko dla Trockiego

podsunęła sentymentalna litościwa ręka.

Dla tych, którzy śledzili pilnie rozwój walk w łonie komunistycznej partii w Rosji, wydalenie Trockiego i Zinowjewa z centralnego komitetu nie było niespodzianką. Widocznie obecni wodzowie partii ze Stalinem na czele zrozumieli, że nadzieja na pogodzenie się z leaderami opozycji jest zupełnie płonna.

Ci ostatni rozpoczęli nową taktykę. Nie ukrywają się już, lecz występują zupełnie otwarcie. Komisje kontrolne, którym oficjalnie donoszą przywódcy opozycji o swej działalności, wykreślają ich niemilosłownie z partii, nie licząc się z żadnymi względami.

Działacze partyjni, którzy dotąd czekali jako promotorowie komunizmu, nagle w oficjalnych komunikatach nazywani są omlal że nie kontrrewolucjonistami i wrogami komunizmu.

Stalin uważa w dalszym ciągu, że źródło wszelkiego zła tkwi w samej osobie Trockiego i że niebezpieczeństwo wzrastać będzie w dalszym ciągu, o ile się jego nie usunie. Gdy zbliżył się więc termin uroczystości jubileuszowych, wydalono z partii wybitniejszych opozycjonistów, zaś z centralnego komitetu Trockiego i Zinowjewa.

Dano im bowiem do zrozumienia, iż winni pozostać w Moskwie i nie brać udziału w uroczystościach petersburskich. Trocki i Zinowjew mimo to przyjechali, a nadto publicznie wyśmiali „historyczny manifest”, który miał być odczytany na jubileuszowej sesji.

Korespondent jednego z pism niemieckich donosi o przebiegu sesji w Petersburgu.

Opowiada on, że Trockiemu nie pozostawiono nawet miejsca przy stole i dopiero w ostatniej chwili, kiedy znany wódz bolszewizmu stał, rozglądając się dokoła, jakaś przyjacielska czy sentymentalna ręka przysunęła mu krzesło na szarym końcu.

Tam oddalony od jubilatów, siedział samotnie na świcie rewolucji jej najgłośniejszy wódz, jej rozum.

Epizod ten jest o tyle więcej godny

uwagi, iż Trocki przy tem wszystkim, zmuszony był wysłuchać w milczeniu „historyczny manifest”, który robotnikom nie dawał nic, poza niewykonalną obietnicą 7-godzinnej dnia pracy, przyznawał zaś szereg realnych obietnic chłopom.

„Historyczny manifest” i zapomniane krzesło Trockiego wiążą się w jedną całość. I jedno i drugie bowiem oznacza przełom w sowieckim ustroju. Dziesięć lat po rewolucji bolszewicy wyrzucają ostatecznie to, co rewolucję spowodowało i tworzą w Rosji państwo chłopskie.

Na tem tle właśnie powstał rozłam w komunistycznej partii. W normalnych warunkach Trocki stworzyłby nową partię robotniczą, która mogłaby stanowić potężną opozycję.

Ale w Rosji niema normalnych warunków i dlatego, zdaniem niemieckiego korespondenta, Trocki powinien się cieszyć, że usiadł jednak choć na szarym końcu, w sali sesji, a nie stanął pod ścianą w sali G.P.U.

Wiele nie brakowało, by tak stało się faktycznie. Stalin postanowił bowiem jeszcze na poprzednim posiedzeniu centralnego komitetu zatwierdzić się z Trockim ostatecznie.

Mimo jednak, że rezolucja jego była nader kunsztownie zredagowana, tak, by można ją było dwuznacznie rozumieć, zrozumieli ją jednak wszyscy we właściwym sensie i przeszło 5 minut czekał Stalin na podniesienie się do góry odpowiedniej ilości rąk. A nawet potem, kiedy rezolucja przeszła większością głosów, rozegrała się bardzo ciężka scena. Łzy zmoczyły twarze komunistów, płacz rozległ się tak głośny, że Stalin natychmiast zmuszony był anulować rezolucję.

To, co jednak jest przedwczesne dziś, stanie się aktualne za kilka miesięcy. I w razie gdyby Trocki w dalszym ciągu znajdował się w mniejszości, nadejdzie ten dzień, kiedy los jego będzie przesądzony.

CASINO CASINO

Dziś wielka Premjera!

Znakomita nasza rodaczka, najgenialniejsza tragiczka świata

Dziś wielka Premjera!

POLA NEGRI

w najnowszej swej kreacji, wspaniałym arcydziele filmowym na tle wojny rosyjsko-austrjackiej 1914—1918 r. p. t.



HOTEL IMPERIAL

Scenariusz według znanej powieści LUDWIKA BIRO.

„Hotel Imperial” ukazuje tło hulanki oficerów rosyjskich, wybryki szerokiej natury, której

„na wsio naplewat”.

„Hotel Imperial” odsłania tajniki sieci szpiegowskiej i rosyjskiego kontrwywiadu.

„Hotel Imperial” jest cudownym przykładem poświęcenia kochającej kobiety.

„Hotel Imperial” daje wstrząsający obraz inwazji i krwawych walk w Galicji Wschodniej.

„Hotel Imperial” odzwierciedla bestjalstwo zbrodactwa rosyjskiego i najście moskali na Lwów w roku 1915.

Obraz rozpocznie specjalnie zaaranżowany na scenie prolog oraz ilustracja śpiewna, składająca się z romansów i dumek małosyjskich.

Orkiestra symfoniczna pod dyr. p. LEONA KANTORA.

Początek seansów o 1.30

Od 1.30 do 3-ej ceny wszystkich miejsc 1 zł. i 50 gr.

Dzieje jednego buta.

Sekwestrator miejski nałożył areszt na jedyny przedmiot wartościowy—nowy but.

W domu przy ulicy Zgierskiej nr. 18, zamieszkuje mieszkaniec składający się z jednego pokoju i kuchni niejakiego Szyja Kraków. Znajdując się w skrajnej nędzy, nie posiada w zajmowanym przez siebie pomieszczeniu, żadnego przedmiotu przedstawiającego jakąkolwiek wartość.

Ponieważ zalegał z opłatą podatku mieszkaniowego, przed kilku miesiącami zgłosił się do niego sekwestrator miejski i, okazawszy nakaz płatniczy, zażądał uregulowania długu.

P. Kraków pieniędzy nie miał. Jak zwykle więc w takich wypadkach, sekwestrator postanowił „zająć” pewne przedmioty w mieszkaniu, by drogą licytacji wyegzekwować należną sumę w wysokości zł. 39.90.

Teraz właśnie następuje początek arcywesołej historii.

P. Kraków, jak już zaznaczyliśmy, nie posiadał w swym mieszkaniu nic, co by przedstawiało jakąkolwiek wartość. Próżno rozglądał się i szukał sekwestrator po wszystkich kątkach.

Nolens volens opuścił mieszkanie.

Po kilku tygodniach przybył powrótnie. W mieszkaniu jednak nic się nie zmieniło. Nie przybyło nic, coby można zasewestrować. I tym razem więc p. sekwestrator opuścił mieszkanie.

Po raz trzeci wreszcie zgłosił się w dniu 28 czerwca b. r. Zajrzał ostrożnie do mieszkania i wydawszy tryumfálny okrzyk wkroczył szybko do wnętrza.

Na krześle siedział p. Kraków. Przed nim klęczał szewc i mierzył mu nowy but.

„Sekwestruje but!” wykrzyknął urzędnik i natychmiast przystąpił do swych czynności.

Próżno tłumaczył mu p. Kraków, że but nie jest jego własnością. Ze zamierzał go wprawdzie kupić, ale nie kupił jeszcze z braku pieniędzy. Najlepszym tego dowodem jest, że w mieszkaniu jest jeden tylko but, który przyniósł szewc do przymiaru.

Sekwestrator był nieugięty. „Dość już razy chodziłem do pana. But znajduje się w pańskim mieszkaniu, więc go sekwestruje”.

Zaklinania szewca, że but jest jego własnością, również nie pomogły.

Sekwestrator wypełnił kwit nr. 32823, opieczetował but, wyznaczył licytację na 5 lipca, wreszcie odniósł but do gospodarza domu Goldberga, nakazując mu pieczę nad nim i wyszedł.

Oczywiście na licytację nikt się nie zgłosił. Któż bowiem kupować będzie jeden but? Amatorów nie było.

Od tego czasu minęło cztery miesiące. Szewc chodził próżno do Krakowa i domagał się zwrotu buta. Kraków nie ma pieniędzy na zapłacenie podatku, but więc znajduje się nadal u gospodarza domu, który bez zezwolenia magistratu wzbrania się go wydać.

I tak od szeregu miesięcy chodzi jeden do drugiego w sprawie buta. Magistrat się tem nie interesuje. Spełnił swą powinność i na tem koniec.

Jeśli p. Kraków nie zdobędzie pieniędzy na opłacenie podatku, kto wie, jak długo jeszcze odbywać się będzie pielgrzymka zainteresowanych po but.

S.

Rozjuszony byk

zabił rogami i stratował włościanina.

Z Warszawy donoszą:

We wsi Zakręt, w gminie Wiazowna pod Warszawą, zdarzył się wczoraj wieczorem tragiczny wypadek —

rozjuszony byk zabił rogami włościanina.

Gospodarz na kilkunastu morgach Edward Roman udał się wczoraj wieczorem do stajni i obory dla dokonania „obrazdki” inwentarza.

W oborze, w oddzielnej klatce, stał obrzyjni buhaj rozplodowy.

Gdy Roman wszedł do klatki z wiadłem pełnym szezki, zwierzę zdenerwowane, przestraszywszy się czegoś, rzuciło się na niego.

Roman wyskoczył z zagrodzenia. Nie miał jednak czasu założyć żerdziami wejścia do klatki, bowiem buhaj rzucił się w jego ślady.

Roman wybiegł na podwórze. Rozpoczęła się dzika gonitwa. Człowiek z uciec przed rozjuszonym zwierzęciem, które z krwią nabiegłymi oczami biegło w ślad za nim.

W pewnej chwili włościanin znalazł się w rogu podwórza.

Nie miał już gdzie uciekać — z jednej strony zagradzał mu drogę wysoki mur, z drugiej ściana stodoły.

Za plecami czuł

gorący oddech zwierzęcia,

biegnącego o krok za nim.

W ostatniej niemal sekundzie podniósł się z ziemi

długi drag.

Dopadłszy do ściany, oparł się o nią plecami i podniósłszy w górę drzewca uderzył nim z całej siły buhaja w łeb.

Ale cios był zbyt słaby, rozwściebiony czuł tylko zwierzę, które, rzuciwszy się naprzód,

przygwoździło go rogami do ściany, leżącym człowiekiem.

Stratował go i porwał rogami. Sąsiadom z trudem udało się schwycić rozjuszone zwierzę.

Na podwórzu pozostały w okropnym sposobie zmasakrowane zwłoki gospodarza Edwarda Romana.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Dr. med. Jan Polak

choroby wewnętrzne

przyjmuje od 4—6.

Andrzeja 43, tel. 64-21

Matowo-różowy i matowo-żółty
są to dwa odcienie barwnych „Osramówek”,
dających światło
nastrojowe.



OSRAM





KRONIKA
LISTOPAD
1
 Wtorek
 Dziś: Wszystkich Sw.
 Jutro: Dzień Zaduszny
 Wschód słońca 6.30
 Zachód o g. 16.10
 Wschód ks. g. 10.52
 Zachód o g. 23.08
 Długość dnia: 9.31
 Ciepłota dnia: 6.29

Zwiedzajcie Wystawę roślin i zwierząt
Nowotargowa 24.
 Otwarta od 9 rano do 8 wiecz.

Święto umarłych.

„Dużo jest ciekawych i wzruszających podań, lub wierzeń ludowych, związanych ze świętem umarłych, czyli jak się to pospolicie mówi z Dniem Zaduszny.”

Tajemnica życia zagrobowego zawsze przyciąga fantazję człowieka i na tem tle powstawały z czasem całe obrzędy i cała moc rozmaitych zwyczajów, których ślady znajdujemy w najbardziej zamierzłej przeszłości, w dawno już minionych cywilizacjach, przykrytych całunem wieków. Tak na przykład przy rozkopywaniu pewnych odwiecznych miast w środkowej Azji natrafiono na nasady strzał wypalanych z gliny, któremi usłane były fundamenty domów, ażoby — jak to objaśniali znalezione napisy — zabezpieczyć mieszkańców od odwiedzin zmarłych, pogrzebanych w ziemi.

Jednakże niezawsze tylko starano się uniemożliwić umrzykom opuszczenie ich ziemnych, wilgotnych grobów. Czasami przeciwnie: nie strach, lecz litość brały góry w uczuciach ludzi i powstawały śliczne, rozczulające obrzędy, przepełnione tchnieniem niewysłowionej miłości. Do rzędu tych ostatnich zaliczyć należy przykład można zwyczaj, jeszcze po dziś dzień dzieńiegdzie u górali apenińskich przechowywany a którzy nazywają tem „ogrzewaniem umarłych”, albo ogniem „umrzyków”.

W wieczór Dnia Zadusznego gospodyni domu rozpala ogromny ogień na kominku, i narzucawszy nań co najgrubszych kłód — aby trwał możliwie najdłużej — odmawia w otoczeniu rodziny krótką modlitwę za umarłych, poczem wszyscy bez wyjątku — starzy i młodzi, chorzy i zdrowi — wychodzą cicho, w skupieniu z izby, ażeby spędzić noc w obórce, czy przylegającej stodołce. Wychodząc, nie zamykają drzwi za sobą, lecz zostawiają je lekko uchylone, a dusze zmarłych łatwo wejść mogły do wnętrza i choć raz do roku przy jasno palącym ognisku ogrzać swe skostniałe członki.

I wtedy, gdy cała rodzina spędza noc na chłodnym, górskim powietrzu, dygocząc z zimna... a przedewszystkiem ze strachu i podniecenia, tam u komina zbierają się jedne po drugich biedne duszyczki, obsiadają go dokoła i w milczeniu wpatrują się pustymi oczodolami swych łysych, nagich czaszek w tańczące języki płomienia i pryskające iskry. Sledzą tak nieruchome, rozkoszując się od roku nieznanem ciepłem, które rozlewa się balsamem cudownym po ich przewilgotniałych, pachnących ziemią, napotylnych zmurszałych kościach.

Dopiero gdy ogień zgaśnie, gdy ostatni węgiel lekko zozernieje a ostatnia iskierka przeskoczy po szarym popiele i zniknie... dopiero wtedy „umrzyki” powracają do swych miejsc wiecznego spoczynku, kładą się do swych nadgnitych trumien, krzyżując ręce na piersiach i znowu nieruchome leżą sobie cichutko przez cały rok, czekając cierpliwie następnego dnia zadusznego, następnego „ogrzania” i następnego zmlowienia się nad nimi tych... co jeszcze żyją.

70 tys. robotników wraca z Niemiec do Polski.

Wobec ukończenia w Niemczech sezonowych robót rolnych, rozpoczął się na terenie województwa powrót partjami 70 tys. robotników rolnych, którzy wyjechali tam na roboty z Polski. Na przyjęcie ich skutecznie został cały szereg przygotowań, a to w związku z wizytacją punktów granicznych, przez m. in. pracy Jurkiewicza, który w sprawach tych wydał szereg specjalnych zarządzeń. (E).

Nowe władze miejskie.
 Pos. Ziemięcki — prezydent miasta, dr. Wielński i p. Rapalski — wiceprezydenci.
Prezesem rady ma być inż. Holcgreber.

Onegdaj odbyła się konferencja okręgu łódzkiego P. P. S., t. zw. konferencja międzydzielnicowa, która jest najwyższą instancją partji na okręg. Na konferencji omawiano dwie sprawy szczególnej wagi, a mianowicie polityczną, ze względu na zbliżający się zjazd rady naczelnej stronnictwa oraz samorządową. Pierwszy referat wygłosił sekretarz centralnego komitetu wykonawczego poseł Pużak, który wyjaśnił motywy, jakie skłoniły C. K. W. do zajęcia ostrego stanowiska opozycyjnego wobec całego rządu.

W dyskusji zabierali głos poseł Ziemięcki, który usiłował osłabić opozycję, twierdząc, że będzie można z rządem współpracować oraz posełka Prausowa i pp. Purlal, Izdebski, Rapalski i inni. Mimo niektórych głosów opozycyjnych co do stanowiska partji wobec rządu, zebrani postanowili solidaryzować się z C. K. W. i kroczyć nakreślonymi przez naczelne władze partyjne drogami. W wyniku powyższego zebrania jednomyślnie przyjęli rezolucję wyrażającą zaufanie naczelnym władzom stronnictwa i solidaryzującą się z ich stanowis-

kiem opozycyjnem wobec rządu. Po omówieniu spraw powyższych, referat o przyszłej pracy samorządowej w Łodzi wygłosił r. Rapalski, który stwierdził odpowiedzialność, jaka ciąży na partji za przyszłą gospodarkę miejską. Zebrani wypowiedzieli się za koniecznością objęcia całego prezydium magistratu i zatwierdzenia kandydatów na te stanowiska. Ostatecznie zatwierdzono kandydatury posła Ziemięckiego na prezydenta miasta, pp. dr. Wielńskiego i r. Rapalskiego na wiceprezydentów. Na stanowisko prezesa rady miejskiej zatwierdzono kandydaturę inż. Holcgrebera.

Głodówka więźniów politycznych trwa już od piątku 28 b. m.

Jak się dowiadujemy, z więzienia przy ulicy Gdańskiej 13 od piątku dnia 28 b. m. trwa głodówka więźniów politycznych. Przyczyna jej jest nieuwzględnienie całego szeregu wysuniętych przez więźniów żądań. Żądania te wyszczególnione zostały w piśmie wystosowanym przez więźniów do naczelnika więzienia, który następnie przesłał je prokuratorowi Szmidtowi. W piśmie tem, więźniowie domagają się: 1) swobody komunikowania się więźniów zarówno odsiadających wyroki karne jak i śledcze, 2) dowolnego wyboru towarzyszy, z którymi wspólnie mają zajmować cele, 3) zniesienie kar fizycznych polegających na pozbawianiu możliwości widywania się z rodzinami i przyjmowania żywności z zewnątrz, 4) leczenie zębów aresztantów przez dentystę prywatnego, opłacanego jednakże przez zarząd więzienia, 5) świeżej słomy

do sienników, 6) wstawania o 7 rano i gaszenia światła w celach o godzinie 11 wieczorem, 7) przedłużenia czasu spaceru codziennego dla chorych do 4 godzin dziennie, dla zdrowych do 3 godzin dziennie. Obecnie spacer dla wszystkich więźniów trwa 2 godziny dziennie, 8) przedłużenia czasu wdeń z 30 minut do 2 godzin, 9) zniesienie przymusu stawania do apelu dwójkami, 10) spaceru ogólnego dla wszystkich więźniów jednocześnie. Z żądań powyższych p. prokurator uwzględnił tylko żądanie świeżej słomy do sienników. Co się tyczy żądań pozostałych, to zostały one przez p. prokuratora odrzucone, gdyż sprzeciwiają się one bezwzględnie regulaminowi więziennemu. Więźniowie nie przyjmują jedzenia ani więziennego ani dostarczonego im z zewnątrz przez rodziny. Jak długo głodówka potrwa, niewiadomo. (r).

TYLKO „Splendid“

Na ogólne żądanie Sz. Publiczności dziś po raz ostatni.

Epokowy nadfilm wszechświatowej produkcji „UFA”. Arcydzieło, przekraczające najbujniejszą wyobraźnię p. t.

METROPOLIS

Reżyserja i realizacja: **FR. LANG** (reżyser „Nibelungów”)
 Pomysł i scenariusz: **TEA HARBOU** (autorka „d-ra Mabuse”).

Największy film świata o tytanicznej sile rozmachu. — Opowieść o Ludziach Przyszłości. — Człowiek-maszyna i Maszyna-człowiek. — Podziemny świat pracy i napowietrzne ogrody miłości i słońca. — Rewolucja przeciw maszynie w roku 2000. — Wszechświatowe miasto przyszłości. — Niepowstrzymany pęd fantazji, nieustający huk maszyn. — Wynik czteroletniej niezmordowanej pracy genialnego reżysera i najwspanialszych artystów świata.

Od g. 1½ do 3 **ceny** wszystkich miejsc **1 zł. i 50 gr.**

Żydowska socjalistycz. partja „Bund” nie zamierza wysuwać żadnych objękcji co do uchwał międzydzielnicowej konferencji P. P. S. Partja ta bowiem zażądała dla siebie i stanowiska ławnika i jedynie od uwzględnienia tego żądania, zależy jej ustosunkowanie się do bloku socjalistycznego. —s.—

Kasjarze mają pecha.

Rozbili kasę, w której nie było ani grosza.

Kasjarzy łódzkich, którzy co pewien czas organizują wyprawy, przesładuje pech. W ciągu całego obecnego sezonu jesienno, który jest zazwyczaj okresem ich intensywnej pracy, nie zarobili jeszcze ani grosza. Oto znów onegdajszej nocy próbowali szczęścia w składzie maszyn Frydmana przy ulicy 6-go Sierpnia 3. Złoczyńcy widocznie jeszcze przed zamknięciem bramy dostali się na podwórze, poczem przy pomocy podrobionych kluczy dostali się do składu. Włamywacze usiłowali rozbić kasę w przekonaniu, że czekają ich jakieś większe łupy. Okazało się jednak, że w kasie nie było ani grosza gotówki, ani też wektli. Złoczyńcy, których spotkał nowy pech, nie tkneli żadnych wartościowych przedmiotów i ułotnili się. Włamanie stwierdzono dopiero w godzinach porannych, o czem zawiadomiono urząd śledczy. Na miejsce rozbicia kasy przybył komisarz Weyer, który wdrożył dochodzenie. —d—

Łódzkie Dojlidy.

Proces łagiewnicki rozpocznie się 9 listopada.

W nadchodzącą środę, dni 9 listopada, rozpocznie się przed sądem rozprawa przeciwko magistratowi, oskarżonemu przez urząd wojewódzki o niedozwolonny wyrąb drzew w lasach majątku miejskiego Łagiewniki. Do rozprawy te magistrat zawiadził cały szereg świadków, wobec czego przewód sądowy zawiadza się niezwykle interesująco. (E)

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł w Gerlicach (Nemcy) i tamże pochowany został nasz najukochańszy jedyny syn i brat

B. P.

PINKUS HOCHENBERG

przeżywszy lat 20.

o czym zawiadamiają stroskani Rodzice

Samuelowie Hochenberg.

Z powodu śmierci koleżanki

AGATY KRENICKIEJ

wyrażamy szczerze współczucie koleżance E. Krenickiej i Rodzinie

Koleżanki i Koledzy V Lecznicy Kasy Chorych

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem dnia 31 października 1927 r. przeżywszy lat 17, nasz najukochańszy syn i brat

b. p. JULIAN NOWAK

syn Józefa i Sabiny z Bugajskich

ucz. 7-ej kl. Gimnazjum Społecznego.

Wyprowadzenie drogi nam żwilk z domu przedprzebowego nastąpi we wtorek dnia 1-go listopada o godz. 2-ej pp. o czym zawiadamiają w ciężkim smutku pozostali

Rodzice, siostrzyczka, rodzina.



TEATR MIEJSKI

Dziś, we wtorek, dwa przedstawienia: o godz. 5 i pół po południu (nie o 4-ej, jak to mylnie wydrukowano na afiszach) po cenach popularnych „Dziady”.

Wczoraj po raz 18-ty ciesząca się rekordem powodzeniem „Królowa Biarritz”. Ceny popularne.

Jutro, w środę, „Dziady” po cenach popularnych. Początek o godz. 8 m. 15 (ósmej minut piętnastej).

W czwartek 4-te przedstawienie dla związków robotniczych. Dane będzie „Kredowe koło”. Początek o godz. 7 m. 30.

W dniu 29 października 1927 roku rozstał się z tym światem nasz kolega

B. P.

Herman Sztam

przeżywszy lat 42.

W zmarłym tracimy serdecznego kolegę, człowieka o nieskazitelnym charakterze.

Przedwczesny i niespodziany Jego zgon wywołał w sercach naszych uczucie szczerego żalu.

Cześć Jego pamięci!

Przewodniczący Zarządu Obwodowego F. B. kierownik oraz współpracownicy Obwodowego Biura Funduszu Bezrobocia.

W dniu 30 października b. r. zmarł

Dr. Michał Zalcwasser

por. rez.

b. członek zarządu Zw. Of. Rez. Wojew. Łódzkiego.

W zmarłym związek traci zasłużonego swego członka i zasłużonego obywatela.

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD Związek Oficerów Rezerwy, Województwa Łódzkiego.

Dnia 30 października 1927 r. zmarł nasz nieodżałowany Kolega

B. P.

MICHAŁ ZALCWASSER

por. rezerwy, lekarz dentysta.

Cześć Jego pamięci!

Opieka szkolna, Kierownik,

Personel i Działwa szkoły powszechnej Nr. 126

B. P.

MICHAŁ ZALCWASSER

Lekarz-Dentysta, nauczyciel szkół powszechnych, oficer rezerwy zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach dn 30 października, przeżywszy lat 57.

Wyprowadzenie drogi nam żwilk nastąpi we wtorek dn. 1 listopada o godz 12 w poł. ze szpitala Poznańskich przy ul. Nowo-Targowej na Cmentarz żydowski, o czym zawiadamia pozostała w nieutulonym żalu

ŻONA.

Dnia 30 października zmarł długoletni członek naszego Zrzeszenia

b. p. MICHAŁ ZALCWASSER

naucz. szkoły powsz.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się dziś 1-go listopada o godz. 12-ej w poł. ze szpitala Poznańskich.

Wzywamy członków Zrzeszenia o jaknajwcześniejsze przybycie.

Zarząd Ogniska w Łodzi Zaw. Zrzesz. Naucz. Szkół Powsz.

Szefowi swemu p. Samuelowi Hochenbergowi oraz Rodzinie Jego z powodu przedwczesnego zgonu syna

b. p. PINKUSA

wyraża najserdeczniejsze współczucia

Personel firmy LEWI I HOCHENBERG

Co usłyszymy przez radio

dziś, we wtorek 1-go listopada?

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ

10.15 — Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej. 12.00 — Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, PAT-a oraz nadprogram. 13.10 — Transmisja koncertu z Filharmonii warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii pod dyr. Józefa Ozimńskiego i prof. Bronisław Rutkowski (organy). 15.00 — Komunikaty rolnicze. 19.15—19.35 — Rozmaitości — wygłosi p. Ludwik Lawiński. Komunikat Tow. Zach. Hodowli Koni. 19.35—20.00 — Transmisja z Poznania. Odczyt p. t. „Wędrowki brzegiem Warty przez Wielkopolskę” — wygłosi dyr. Jan Kilarski (Dział: „Przyrodznawstwo”). 20.30 — Koncert wieczorny religijny w wykonaniu członków Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Muzyki. Podczas przerwy koncertu bilety „Messager Polonais” w języku francuskim. 22.00 — Sygnał czasu i komunikaty lotniczo-meteorologiczny, polijny, PAT-a, sportowy oraz nadprogram. 22.30—23.30 — Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Pawilon” w Krakowie.

PROGRAM STACJI ZAGRANICZNYCH

BERLIN 4 Kw. 438.9 mtr. 12.30 — Kwadrans dla rolnika. 15.30 — Słowo wstępne do transmisji z Grosses Schauspielhaus 2 listopada. 16.00 — Praktyczna praca młodzieży niemieckiej. 16.30 — Koncert. 18.20 — Słowo wstępne do transmisji z opery państwowej 2 listopada. 18.45 — Wśród książek. Książki Georga Ewersa. Thiessa i Mühra. 19.10 — Z cyklu „Muzea berlińskie”. 19.40 — Szkoła Bredowa. Zjawiska i teorie okultyzmu. WIEN 7 Kw. 517.2 mtr. 10.15 — Wiedeński chór chłopięcy. 11.00 — Wiedeńska orkiestra symfoniczna, śpiew, fortepian, recytacje.

Radio

Inż. J. REICHER i S-ka

ŁÓDŹ,

Piotrkowska 142. Tel. 15-57.

Żądajcie naszego katalogu i nowego cennika!

OFIARY

na Czerwony Krzyż:

- 1) p. Marcinkowski 5 zł.
- 2) p. Elzner 2 zł.

na Łódzkie Żyd. Tow. Opieki nad Starcami:

Z powodu śmierci ojca p. kier. Patałowskiej i p. Gajstówny, dzieci szkoły powszechnej Nr. 159 37 zł.

Wesoły kącik.

REKLAMA.

Jedna z największych amerykańskich fabryk kapeluszy rozlepiła na słupach następujące ogłoszenie:

„Pickfall kapelusze są najpiękniejsze, Charlie Chaplin nie nosi innych!!!”.

„Dlatego też cały świat się z niego śmieje” — brzmiał doklejonny pod tym ogłoszeniem dopisek firmy konkurencyjnej.

PROGRAM WYSTAWY

GOSPODARCZO - ROLNICZEJ.

O godz. 10-ej przybycie bydła, o g. 11-ej przybycie gości honorowych, o godz. 12-ej wspólny obiad.

OSTATNIE NOWOŚCI LITERACKIE.

Czytelnia Nowości (Narutowicza 14) otrzymała ostatnio następujące nowości literackie, a mianowicie: M. Arcybaszew: Robotnik Szewrow, A. Awerzenko: Podręcznik rodzenia dzieci, L. Belmont: Panj Dubarry, P. Bourget: Tancerze z profesji, M. Corelli: Troski szatana, Chesteron: Kula i krzyż, M. Dekobra: Hamyda-Filozof, Dekobra: Gdy będziesz kurtyzana, Dekobra: Aksamitne płomienie, Dekobra: Ucieczka lorda Seymura, Z. Debicki, Rozmowy o literaturze, H. Duvernois: Eunuch, Ilya Erenburg: Lato, Erenburg: 6 opowieści o lekkich skonach, Cl. Farrere: Ostatni Bóg, Krasnow: Amazonka Azji, Lenin: Państwo, a rewolucja, London: Meksykanci, London: Jerry z wysp, B. Lawreniew: „41” (czterdziesty pierwszy), Materlinck: Skarb obogich, Maeterlinck: Życie Termitów, Moclair: Miłość zmysłowa: Morand: Swawolna Europa, Nexó: Nad morzem, Pilniak: Iwan Moskwa, Romanow: Pierwsza miłość, Seliullna: Mierzwa, Sloskin: Miłość zwycięża, Wasilewski: Wspomnienia o Kasprowiczu, Wasserman: Człowiek złudzeń, Wells: Syrena, Zoszczenko: Jego królewska mość mężczyzna i in.

PIERWSZORZĘDNY FRYZJER DAMSKI

A. HOŁODYNIAK

Piotrkowska 27, tel. 38-09

powrócił z PARYŻA.

Pierwsze rachunki PAST-y.

Rozmów nadliczbowych przeprowadzono b. niewiele.

W dniu wczorajszym zarząd telefonów w Łodzi rozesał do wszystkich abonentów wraz z rachunkami za miesiąc listopad, również rachunki nadkontrygentowe w trzecim kwartale t. j. za miesiące lipiec, sierpień i wrzesień.

Równocześnie na podstawie tych rachunków, zarząd telefonów przeprowadził statystykę porównawczą rozmów nadliczbowych, by w ten sposób skonstruować, z jakich aparatów przeprowadzono największą ilość rozmów.

A więc w magistracie tylko 2—3 aparaty mają zaliczone rozmowy nadliczbowe, podczas gdy w Warszawie wszystkie telefony magistratu wykazały olbrzymią ilość przeprowadzonych nadliczbowych rozmów. W komisariatach policji, jedynie w znajdujących się na krańcach miasta przedroczone ustawa ilość rozmów, które jednak w myśl rozporządzenia ministra Miedzińskiego nie będą liczone.

Z telefonów prywatnych, aparaty należące do drugiej kategorii wykazały nadwyżkę minimalną, natomiast trzeciej

kategorji opłacać będą zmuszone dość poważne sumy. Jeden z aparatów, należący do biura ekspedycyjnego wykazał nadwyżkę w wysokości 500 złotych. (b)

Magistrat na ławie oskarżonych.

Rada miasta Sieradza oskarża magistrat o nadużycia.

W dniu wczorajszym odbyło się w Sieradzu posiedzenie nowej rady miejskiej, na którym doszło do bardzo burzliwej dyskusji w sprawie umowy, jaka

zawarł ustępujący magistrat z prywatnym przedsiębiorcą o wydzierżawienie elektrowni miejskiej.

Okazało się bowiem, iż umowa spisana przed rejentem, nie odpowiada uchwałe rady miejskiej, t. j. iż magistrat samowolnie zmienił umowę na korzyść przedsięwzięcia.

Po dłuższej dyskusji uchwalono przekazać tę sprawę generalnej prokuraturze państwa celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności. (i)

Co się dzieje w Pabjanicach.

Rada zdekompletowana, magistrat w „rozsypanie”, pozostał tylko prezydent.

Jak wiadomo, po wystąpieniu rady miejskiej w Pabjanicach frakcji P. P. S. i niemieckich socjalistów, rada miejska została zdekompletowana i obecnie wszelkie czynności sprawuje jedynie magistrat.

Magistrat pabjanicki składa się obecnie z prezydenta i 4 ławników, z których 3 socjaliści podali się do dymisji, pozostając w magistracie do czasu wybrania nowych i jeden z frakcji N. D., któremu rada miejska wyraziła votum nieufności.

Wobec takiego stanu rzeczy frakcje radzieckie zwróciły się do urzędu wo-

wódzkiego z prośbą o rozwiązanie rady miejskiej i magistratu oraz o wyznaczenie komisarza rządowego i rady przybocznej, któreby sprawowały rządy w mieście do czasu wyboru nowej rady miejskiej. Istnieje nadto projekt, by w razie rozwiązania rady, funkcje prezydenta sprawował nadal p. Gacki, funkcje ławników zaś wyznaczono przez urząd wojewódzki funkcyjnarjusz.

Wobec powyższego, spodziewane jest w najbliższym czasie zarządzanie wyborów do rady miejskiej w Pabjanicach. Już obecnie stronnictwa rozpoczęły prace przygotowawcze do wyborów.

Działalność Z. P. N. S. P.

Największe w Polsce organizacją nauczycielską jest związek P.N.S.P., liczący 37.598 członków, 1475 ognisk i 140 Oddziałów powiatowych. Związek ten powstał w roku 1919 z połączenia postępowych organizacji nauczycielskich b. Królestwa i b. Galicji.

Na obu tych terenach organizacje nauczycielskie istniały już od roku 1905, działając bądź to konspiracyjnie, bądź mniej lub więcej jawnie.

Podstawową jednostką organizacyjną związku jest „Ognisko”, na terenie gminy terytorjalnej; na terenie powiatu istnieje oddział powiatowy Związku, na terenie województwa t. zw. komisje wojewódzkie, działające w imieniu Zarządu Głównego organizacji.

Oczywiście później wstępowało do związku licznie nauczycielstwo b. dzielnicy pruskiej i Śląska i na terenach tych szeregi związkowców zwiększają się z dnia na dzień mając tam już dzisiaj zdecydowaną większość nauczycielstwa Szkół powszechnych.

Związek P.N.S.P. odgrywa wielką rolę w życiu nauczycielstwa i w życiu publicznym państwa. Jest pionierem szkoły powszechnej i jednolitej, przoduje w kraju w walce z analfabetyzmem oraz przoduje w tworzeniu uniwersytetów regionalnych, których jest wszędzie założycielem, daje liczne dowody ofiarności moralnej i materialnej dla państwa. W dziedzinie pomocy szeregom nauczycielskim walczy skutecznie o poprawę bytu i dobre prawa służbowe; realizuje wzorowo prawa samopomocy leczniczej, wystawiając własnymi zbiorowymi siłami Sanatorium w Zakopanem (największe w Polsce i jedno z najlepszych w Europie) w którym leczą się nauczyciele choroby piersiowo.

Zmiana godzin urzędowania

we wszystkich instytucjach państwowych.

Począwszy od dnia jutrzejszego we wszystkich urzędach państwowych, w myśl zarządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych następuje zmiana godzin urzędowania.

A mianowicie urzędowanie odbywać się będzie w godzinach od 8.30 rano do 3.30 po południu bez przerwy; w soboty zaś od 8.30 rano do 2 po poł. (i).

Z intencji zaślubin kuzynki naszej
p. **Zeni Rozenblumówny**
z panem **ABRAMEM MARYŃSKIM**
z Białegostoku
najszerzej życzenia zaszła
Menachem Rozenblum z Rodzina
(Łódź)
Jakobstwo Lew (Warszawa)

CIERPIĄCY NA CUKRZYCE (Djabetycy)
Światowe powagi lekarskie zalecają dla Djabetyków ze wszystkich koniaków jedynie
KONIAK BOULESTIN
jako naturalny produkt, za który gwarantuje firma **BOULESTIN & Co COGNAC** hurtowo i detalicznie:
M. BERMAN, Łódź, Piotrkowska 33.

NA SPŁATY POLECA!
BRUNO ROSENBERG, Piotrkowska 103
Jedwabna, wełniane i bawełniane materiały.

Zebrania kontrolne.

Kto ma się zgłosić jutro.

W dniu dzisiejszym zebrania kontrolne nie odbywają się.

W dniu jutrzejszym winni stawić się na zebranie kontrolne szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia (kat. A, C, C1) przed komisją Nr. 1 przy ul. Leszno 79 mężczyźni rocznika 1901, zamieszkali w obrębie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9 i 11 o nazwiskach na litery A, C, E, oraz zamieszkali w obrębie I komisariatu policji o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G, H, Ch, I, J.

Przed komisją Nr. 2 przy ul. Konstantynowskiej 81, winni stawić się mężczyźni rocznika 1899, zamieszkali w obrębie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11 o nazwiskach na litery Mj do Mz, oraz zamieszkali w obrębie 7 komisariatu policji o nazwiskach na litery T, U, W, Z. (b).

Pod hasłem oszczędności

upłynął dzień wczorajszy.

Kraj nasz wspólnie z wszystkimi cywilizowanymi narodami święcił w dniu wczorajszym dzień oszczędności.

Święto to zostało ustanowione na zjeździe w Mediolanie w roku 1924, na który przybyli przedstawiciele 27 narodów, celem zastanowienia się nad całokształtem zagadnień związanych z ideą oszczędności.

Zjazd ten postanowił osobną uchwałą, by dzień jego zamknięcia, t. j. 31 października każdego roku święcony był jako dzień oszczędności. By w dniu tym głoszone były hasła oszczędności, które można obecnie realizować, po usunięciu wszystkich dotychczasowych przeszkód.

Stosunki gospodarcze bowiem polepszają się i zyskują coraz zdrowsze podstawy dla swego rozwoju; pieniądz jest silnie ufundowany, jednym słowem społeczeństwu dano możliwość oszczędzania, dano mu pewność, że zapracowany i oddany grosz nie straci na wartości.

Dając tę możliwość społeczeństwu, postanowiono raz do roku wzywać je do oszczędności, by w ten sposób podnosić opinię o jego kulturze gospodarczej i dyscyplinie moralnej.

Wczorajszy dzień obchodzony był w całym kraju oraz w naszym mieście niezmiernie uroczystie. Tembardziej, że obecnie, po stabilizacji złotego, w związku z pożyczką zagraniczną, problem oszczędności staje się w życiu naszym bardzo aktualny i niezbędny. (s)

Dyżury w aptekach.

Dziś dyżurują następujące apteki:
L. Pawłowski (Piotrkowska 309), S. Hamburga (Główna 50), B. Gluchowski (Narutowicza 4), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charemy (Pomorska 10), A. Potasza (Plac Kościelny 10). (b).

Dyrekcja Koncertów: Alfred Strauch. Tel. 13-84.

SALA FILHARMONJI.

Dziś o godzinie 8 30 wieczorem Dziś

GRA

ARTUR

RUBINSTEIN

Koncert wyprzedany

Niedziela, dnia 6 listopada — o godzinie 4 30 po południu

Drugi Koncert

Recital fortepianowy

ARTUR

RUBINSTEIN

Program: BRAHMS: Rapsodia op. 79, CHOPIN: 2 etiudy, 2 mazurki, Scherzo H moll. LISZT: Sonata H moll, DEBUSSY: La Cathedrale englouti, RAVEL: Ondine, SCHUBERT: Impromptu. SCHUBERT: Marche militaire. — —

ŚRODA, dnia 9 listopada o godz. 8,30 wieczorem

Wieczór Artystycznych Tańców p. t.

Święto Tańca

Program wypełni:

SASZA

LEONTJEW

Fenomenalny tancerz rosyjski.

PROGRAM:

Tanec wojenny	— — — —	Rachmaninow
Tańce religijne:		
Spowiedź	— — — —	Zador
Każdy dźwiga swój krzyż	— — — —	Tanec bez muzyki
Zebrał tatarski	— — — —	Podług kaukaskich motywów
Mazurek	— — — —	Wienawski
Część II.		
Zigenerwesen	— — — —	Sarasate
Tanec panta ulubieńca królowej	— — — —	Ganne
Rendez-vous	— — — —	Rosyjska melodia ludowa
Świę oszek	— — — —	Moszkowski
Wspomnienia o Wiedniu	— — — —	Strauss.

Bilety od 1 zł. 50 gr na powyższe koncerty nabywać można zawczasu w kasie Filharmonji codziennie od g 10½ do 2 oraz od g. 4 do 7-ej wiecz.

Komorne w Polsce.

W starych domach wynosic ma 58 proc. przedwojennego, w nowych — najwyzej 78 proc.

Ministerstwo robót publicznych opracowało projekt dekretu o ożywieniu ruchu budowlanego w Polsce, którego zasady główne są następujące:

1) Komorne w domach objęte ustawą o ochronie lokatorów, ma być bezwzględnie utrzymane na wysokości przepisów tejże ustawy, to znaczy zatrzymać się na 100 procentach przedwojennego komornego w złotych obiegowych, czyli na 58 procentach przedwojennego komornego w zlocie.

2) Oprocentowanie długów hipotecznych, wydatki związane z administracją i utrzymaniem domu w stanie używalności, amortyzacja i oprocentowanie własnego kapitału włożonego w dom mają być pokrywane z 72 procent dochodów brutto pozostawionych do rozporządzenia właściciela.

3) Komorne w nowych domach winno zbliżyć się do wysokości czynszów w starych domach w żadnym jednak wypadku nie powinno być większe niż o 20 procent.

4) Tymczasowo minister spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrem skarbu mają spowodować uchwalenie przez rady miejskie dodatku do państwowego podatku od nieruchomości, względnie samodzielnego podatku od nieruchomości

Kto ponosi odpowiedzialność za śmierć robotnika przy pracy. Wyrok sądu okręgowego w Łodzi.

W dniu wczorajszym wydział karny łódzkiego sądu okręgowego w Łodzi pod przewodnictwem sędziego Zaborowskiego rozpatrywał sprawę z oskarżenia inżyniera Józefa Cichek, kierownika technicznego fabryki Tow. Akc. J. Johna przy ulicy Piotrkowskiej 217 oraz Marcina Bartczaka, majstra tejże fabryki.

Obydwaj oskarżeni zostali o to, iż spowodowali śmierć robotnika, wskutek niezastosowania odpowiednich zabezpieczeń przy maszynach.

W dniu 20 maja b. r. robotnik odlewni J. Johna Henryk Braun, zamieszkały przy ulicy Średniej w Zgierzu uderzony został przez pręt żelazny, który podczas wirowania wyskoczył z łożyska. Braun poniósł śmierć na miejscu, wskutek pęknięcia czaszki.

Wdrożone natychmiast dochodzenie ustaliło, że odpowiedzialność za tragiczny wypadek, który wydarzył się podczas pracy ponosi kierownik techniczny fabryki oraz ten, komu powierzona została bezpośrednia piecza nad maszynami t. j. majster.

Według opinii inspektora pracy 18 obwołu odpowiedzialność za powyższy wypadek ponosi bezwzględnie inżynier Józef Cichek, który nie zwrócił uwagi na nieprawidłowe funkcjonowanie obrabiarki i nie poczynił zmian zasadniczych w kierunku zabezpieczenia pracujących przy niej robotników przed nieszczęśliwym wypadkiem. Taką samą odpowiedzialność ponosi majster Marcin Bartczak.

Po przesłuchaniu świadków, głos zabrał prokurator Żabiński, który żądał względem podsądnych przykładnego wymiaru kary.

Następnie przemawiał obrońca obu

oskarżonych adw. Dikszajn, który w konkluzji wniósł o uniewinnienie swych mocodawców. Po naradzie sąd ogłosił wyrok, mocą którego inż. Józef Cichek skazany został na 1000 złotych grzywny zaś Marcin Bartczak na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg lat pięciu.

SALA FILHARMONJI.
WE WTOREK, dnia 8-go listopada o godz. 8.30 wieczorem odbędzie się **Jedyny Koncert żydowskiej sztuki tanecznej w tournée europejskiem AGADATKI**

Pierwszy baletmistrz żydowski. Twórca baletu żydowskiego Dyrektor Studja Eksperymentalno-Choreograficznego w Tel-Awiewie

z udziałem ARTURA BALSAMA.
 Akompaniując: Dyr. Teodor Ryder.

W PROGRAMIE: Reb Joel, z cyklu „Melawe Malko”, Reb Schachne, z cyklu „Melawe Malko”, Jichje, legenda jementka, Jaffa Arabska, taniec orientalny, Reb Mejer, taniec uczonego chasyda, Reb Nuta, taniec chasyda prostaka.

Szczegóły w programach.
 Biletów w kasie Filharmonji.

oskarżonych adw. Dikszajn, który w konkluzji wniósł o uniewinnienie swych mocodawców. Po naradzie sąd ogłosił wyrok, mocą którego inż. Józef Cichek skazany został na 1000 złotych grzywny zaś Marcin Bartczak na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg lat pięciu.

Bank Handlowy w Łodzi, Spółka Akcyjna,

ma zaszczyt podać do wiadomości, że na zasadzie uchwały ZWYCZAJNEGO ZGROMADZENIA WALNEGO AKCJONARIUSZÓW z dnia 11 maja 1927 r., zatwierdzonej przez pp. Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu, zgodnie z postanowieniem z dnia 24 października 1927 r., ogłoszonym w „Monitorze Polskim” z dnia 29 października 1927 r. (Nr. 249) kapitał zakładowy Spółki podwyższony jest o zł. 1.000.000.—, czyli do sumy zł. 2.000.000.— przez wydanie 40.000 sztuk akcji nowej emisji po zł. 25.— nominalnej wartości każda, w dwóch seriach po 20.000 sztuk.

- Warunki emisji I. serii:
- 1) Cenę nowej akcji naznacza się na zł. 27.50 za każdą sztukę, z których zł. 25.— przeznaczają się na kapitał zakładowy, resztę zaś, po potrąceniu kosztów z emisji związanych, na kapitał zapasowy.
 - 2) Pierwszeństwo do nabycia 20.000 sztuk akcji nowej emisji przysługują właścicielom akcji dawnych, w stosunku jednej akcji III-ej emisji na 2 dawne akcje.
 - 3) Repartycji tych akcji, na które dotychczasowi akcjonariusze z tytułu praw pierwszeństwa się nie zapiszą, dokona Rada według swego uznania i określi ich kurs emisyjny, który nie może być niższy od ceny emisyjnej.
 - 4) Akcjonariusze, pragnący skorzystać z prawa nabycia nowych akcji, powinni w miejscach niżej wskazanych przedstawić akcje do ostatecznego opłacenia, opłacając: najpóźniej do dnia 30 listopada 1927 r. zł. 13.75 na każdą akcję nowej emisji
 „ „ „ 20 grudnia „ „ „ 13.75 „ „ „ „
 - 5) Przy wpłacie wydane będą limicie świadectwa tymczasowe, które zostaną zamienione na akcje po uiszczeniu drugiej raty.
 - 6) Akcje nowej emisji zostaną zrównane z dawnymi z chwilą wpisanego kapitału zakładowego do Rejestru Handlowego i uczestniczyć będą w dywidendzie od 1 stycznia 1928 r.
 - 7) Zapisy na nowe akcje przyjmują: Bank Handlowy w Łodzi i jego Oddziały: w Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach, Agentury: w Chełmie, Zamościu i Ostrowcu, oraz Mitteleutsche Creditbank w Berlinie.
- O warunkach emisji drugiej serii nastąpią oddzielne ogłoszenia.

L'enfant chic

Pierwszorządna pracownia ubiorów dziecięcych i dla dorastających pańienek z dniem 1-go Listopada po powrocie właścicielki z Paryża przyjmuje zamówienia podług najnowszych modeli.
Piotrkowska 181, m. 4, tel. 24-53.

Dyrekcja Gimnazjum Żeńskiego Tow. Żydowskich Szkół Średnich III ODDZIAŁ KLASY PODWSTĘPNEJ

Zapisy uczniów i uczenic bez wszelkiego przygotowania w wieku od lat 5½, przyjmuje kancelarja Gimnazjum przy ul. Piramowicza 7, od godz 9 do 1 popołudniu.



Na sezon zimowy Konstantynopolską **CHALWE** nana ze swej dobroci i jakości przedwojennej oraz RACHAT-LOKUM i inne słodczyce poleca **Z. Augielewicz 8 Narutowicza 8**

Lek. - Dentysta **B. Markus-Nusbaumowa** powróciła i przyjmuje w godz 4-7, **Piotrkowska 51, tel. 21-23**

Zakład Rysowniczy i Malarstwa Ręcznego **M. Szwarcowski** w Łodzi Narutowicza 36, tel. 35-25 stale na składzie wielki wybór najnowszych wzorów do haftu ręcznego i maszynowego. Ceny konkurencyjne.

Wykwalifikowane szpularki

mogą się zgłosić do pończoszarni. **Pomorska 60.**

Poważna Instytucja Bankowa poszukuje

młodego człowieka, znającego dobrze języki angielski, francuski i niemiecki, jako zastępcę sekretarza Banku Oferty sub. „Sekretarz” do admin. niniejszego pisma.

Zgubiono

w zakładzie fryzjerskim Szwarz i Jabłoński Moniński 2 względnie na drodze do Piotrkowskiej 35 **czarny safianowy portfelik zawierający pieniądze oraz różne dokumenty m. in. waksel na dol 100 (sto dolarów) wysł. A. Januszkowski** który najmniejszym uni-ważnia się. Uczciwego znalazcę uprasza o zwrot dokumentów za **wysoko nagrodzeniem Nowo-C. giet. 3. Nr 24 Zylberman** lub telefonicznie 13-05 i 51 75



Szkola Plastyki i Rytmiki STEFANJI PASZKÓWNY Gdańska 94, tel. 64-11. Przyjmuje zapisy do nowych klas r. w. olegyczn.

Krawcowa

dobro zdolna potrzebna do pierwszorządnej pracowni **Piotrkowska 18 m. 4.**

Klasy gimnastyki rytmicznej dla dzieci z zabawami i kapelą w szkole **Ireny Prusickiej Piotrkowska 57, tel. 14-84**

Pończochy jedwabne i inne, suknie trikotinowe i t. p. **przyjmuje do reperacji.** ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro. Tanie, bo w prywatnym mieszkaniu.

JEDYNY SPECJALNY (OD 1863 EGZYSTUJĄCY) ZAKŁAD **KEFIRU LECZNICZEGO K. SIGALINY** WYPIĆ MOŻNA NA MIEJSCU, DOSTAWA DO DOMU NA ŻĄDANIE

UL. NARUTOWICZA (DZIELNA) 6, TEL. Nr. 4640.

Lekarz-dentysta **Jakób Rotenberg** Al. Kosciuszki 22 (Piotrkowska 79 II brama) **tel. 64-24.** Godz. przyjęć 9 r. - 7 w.

Dr. med. **Ludwik FALK** Nawrot 7 telef. 28-07 choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 10 2 i od 5-7.

WARSZAWIANIN, posiadający obszerne stosunki krajowe i zagraniczne oraz dobrze zaprowadzoną klientelę, poszukuje spółnika z kapitałem 50 lub 100 tysięcy złotych — celem założenia interesnej branży techniczno-żelaznej w Łodzi Współpraca pożądana, znajomość i chęć niekonieczna, byt zapewniony. Tylko poważne oferty zostaną u względnione. Oferty pod „Warszawianin” do administracji „Republiki”

Kantor Wymiany i Kolektura Loterii Państwowej

JÓZEFA HIRSZBERGA

w ŁODZI, PIOTRKOWSKA 24. Telefon 8-44 i 46-54. Konto czekowe w P. K. O 64.659.

Kupuje i sprzedaje waluty zagraniczne, akcje, papiery % państwowe, listy zastawne miejskie i ziemskie i dolarówki.

Poleca i sy pozostałe w niewielkiej ilości do nadchodzącego ciągnięcia dnia 10 i 11 listopada 1-ej Klasy 16 Loterii Państwowej.

LECZNICA lekarzy specjalistów przy ul. Zachodniej 27 Konstnatynowskiej Tel. 16-44

specjalności lekarze: Choroby oczu wt. czwart. i sob. godz. 9 1/2 - 10 1/2 r. Choroby oczu pon. środ. piat. godz. 9 1/2 - 10 1/2 r. 3-6 codz. Choroby chirurgiczne g. 11-12 i 6-7 Choroby chirurgiczne g. 4 1/2 - 5 1/2 Choroby wewnętrzne na godz. 12-2 Choroby wewnętrzne na godz. 3 1/2 - 4 1/2 Choroby płuc godz. 1-2 Cher. skór i wener. godz. 3-4 p.p. godz. 11-12 Choroby uszu gardła i nosa pon. środy i piat. od 10-11 codziennie od 3-4 Choroby dzieci godz. 1 1/2 - 2 1/2 Akusz. i chor. kob. od g. 11-12 prócz wtorki i piatki. Choroby kobiece godz. 12-1 Choroby kobiece godz. 5 1/2 - 6 1/2 Gabinet dentystyczny lek. - dentystyka czynna g. dz. 4-7 pp. Elektryzacja. Masaż. Zastrzyki. Prześwietlanie i leczenie prom. Lampa kwarцова. Opera. Operatorki. Pokoje dla chorych. Gabinet kosmetyczny.

Warszawski fabrykant wyrobów pończosznich posiada 30 maszyn od 13 do 24 poszukuje wspólnika z kapitałem gdyż chce się przenieść do Łodzi. Oferty sub. „1000“ do administracji Republiki

Szpanrama z klupami 2-piętrowa zagranicznej marki w dobrym stanie do sprzedania. Of. sub. „Szpanrama z klupami.“

Dr. med. Cecylja Foksańska Piotrkowska 101. tel. 30-76 Gimnastyka lecznicza, oddechowa i masaż. Lampa kwarцова, kąpiele świetlne i t.p. powróciła 3 Godziny przyjęć od 11-1 i 4-6 pp

Tanio, bo w prywatnym mieszkaniu wszelkiego rodzaju Futra w surowym i gotowym stanie. I. OPATOWSKI, Nowomiejska 27, Telefon 46-08. Zadnej filiji nie posiadam.

Dr. med. M. GLAZER ul. Zielona № 6 Telefon 45-49 Chor. skórne i weneryczne. Przyjm. od 8-9 1/2, 12-2 i od 7-8 w.

Doktor W. Zagunowski Choroby skórne weneryczne moczołciowe Gdańska 42. Przyjmuje: od 9 do 10 1/2 r. od 1-2.45 pp. i od 8-9 wiecz.

Dr. med. Zeligsonowa przeprowadziła się 6 Sierpnia 1 (róg Piotrkowskiej) Tel. 48 62. Akuszerka, choroby kobiece, weneryczne (wyłącznie u kobiet) i porady dla kobiet ciężarnych. 11 1/2 - 1 1/2 i 3 - 5; niedz. i święta 3 - 5

Dr. med. H. Szumacher choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 6 do 8 po poł. W niedziele i święta od 11-ej do 1-ej 6-go Sierpnia 1 tel. 48-62

Dr. med. Rózaner Dzielna № 9. Tel. № 28-98. Choroby skórne, weneryczne i moczołciowe. Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 Leczenie lampą kwarцовą Oddzielną poczekalnia dla Pań.

Dr. med. Lubicz Cegielniana 43 Tel. 41-32. Choroby skórne, weneryczne moczołciowe Leczenie sztucznym słońcem wyżywieniem. Przyjmuje od g. 8 do 10 rano od 5-8 w.

Dr. med. J. PIK Wólczajska 57. Telefon 23-77. PARTER Chor. nerwowe i wewnętrzne, Psychoterapia cieplna duchowo-nerwowych. Przyjmuje od 12-1 i 5-7 ceny lecznicze

Doktor H. Wołkowycki Zachodnia № 57. (Cegielniana 19) Choroby skórne i weneryczne. Leczenie lampą kwarцовą. Przyjmuje od godz. 4-8. W niedziele i święta od 11-1. Dla Pań od godz. 4-5 oddzielną poczekalnia tel. 37-70

Dr. Groszlik Choroby skórne i weneryczne Instytut Röntgenolecznicy i światłolecznicy. Lampa kwarцова Aleja Kosciuszki 27. Tel. 51-73. Przyjmuje od 4-7

Doktor P. KLINGER Piotrkowska 51, 11 p. fr. Choroby weneryczne, skórne i włosów Przyjmuje od 9-12 i 4-8. w niedziele i święta od 9-12 Dla Pań od 4-6

Table with 3 columns: ocne, nerwowe i umysłowe, żołądka i kiszek, wewnętrzne, dzieci, chirurgiczne, kobiece, nosa, gardła i uszu, skórne i weneryczne, Rentgenolog, Analizy lek. Includes names of doctors like Dr. Krausz, Dr. Bronisław Frenkel, Dr. Kiozenberg, Dr. Aleksander Margolis, Dr. Głabiański, Dr. Kac, Dr. Loewy, Dr. Kon Henryk, Dr. Sołowejczyk Ark., Dr. Maszłanka, Dr. Prechner, Dr. Goldman, Dr. Perlis, Dr. Aronson, Dr. Eigerowa, Dr. Rabinowicz, Dr. Falk, Dr. Sonnenberg, Dr. Kellison, Dr. M. Kocen.

Advertisement for N. BIAŁEK, ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 39, TEL. 45-91. SKŁAD ARTYKUŁÓW ŻELAZNYCH / II-PODWÓRZE. Includes an image of a person and text about iron products.

Advertisement for LEKCJI GRY FILMOWEJ ORAZ SZTUKI SCENICZNEJ. udziela podczas pobytu w Łodzi A. ARSENIIEFF - BRUNOW, były dyrektor Moskiewskiego Kameralnego Teatru, REZYSER i ARTYSTA zagranicznych wytwórni filmowych. Osoby przyjęte do lekcji będą brały udział we filmie produkcji zagranicznej, zdjęcia którego częściowo odbędą się na terenie Polski wiosną przyszłego roku. Zapisy codziennie od 12-1, 4-5, 8-9. PIOTRKOWSKA 182, m. 22.

Advertisement for SALON MÓD MODES NOUVELLES w ul. L. Goldmanówna poleca ostatnie nowości jesienne po cenach najprzystępniejszych. Cegielniana 26, front, I p. Tel. 4-28.

Advertisement for Lecznica lekarzy specjalistów i gabinet lekarsko-dentystyczny „SANITAS“ Cegielniana 29, tel. 44-51. Przyjmuje nast. lekarze spec. Dr. Engel, Dr. Frid, Dr. Gersztajn, Dr. Gutsztadt, Dr. Imich, Dr. Izygson, Dr. Kacnelson, Dr. S. Kantor, Dr. Lewinson, Dr. Lewinsonowa, Dr. Laski, Dr. Sz. Matowist, Dr. Mortkowiec, Dr. Prybuiski, Dr. H. Rakowski, Dr. G. Rozenberg, Dr. Rozenblattowa, Dr. Szajerowicz, Dr. A. Sztajenberg, Dr. I. Sztajenberg, Lekarze dentyści: Cukier, Grinsztajn-Markawi, Krenicka-Cypin, Szacka. Analizy moczu, krwi, płwocin i t. d.

Advertisement for ODZIEŻ damska męska i dziecienna za gotówkę i na raty. Ceny konkurencyjne. Płaszcz rypсовe z futr. 135-190, 160. Płaszcz zim. z fok. kołn. 120-200. Palta jesienne 110-175, 145. Płaszcz jedwabne 150-190, 175. Szmechel i Synowie Sp. Akc. PIOTRKOWSKA 160.

Advertisement for Palta damskie. Ostatnio facony z futrzonym kołnierzem i mank. Płaszczowe palta na jedwabie 175.- 155.-. Palta barankowe 125.- 125.-. Co dzień nowe modele. Juljusz Rozner, Piotrkowska 98-100.

Advertisement for FOSFATYNA FALIERA. NAJLEPSZY POKARM dla DZIECI SMACZNY I WZMAGNIĄCY. Niezbędny podczas odciążania od pierci i w okresach rośnięcia. Ułatwia żółtkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kobci. Niezastąpiona odżywka dla matek, matek i rekonwalescentów. ŻĄDĄCIE SŁYNNEJ MARKI FRANCUSKIEJ FOSFATYNA FALIERA. WYSTĘŻAĆ SIĘ NAŚLADOWNICTW. Paryż, 6 rue de la Tacherie.

Advertisement for BANK HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY w ŁODZI Spółka Akcyjna PIOTRKOWSKA № 96. Telefon: 2-59, 8-71, 8-72, 9-73. BANK DEWIZOWY Oddziały: Warszawa i Sosnowiec. ZAŁATWIA INKASO, DYSKONTO, ZLECENIA GIEŁDOWE Przyjmuje Wkłady Oszczędnościowe w walucie krajowej i zagranicznej.

Advertisement for Wieczorowy roczny kurs Tkactwa przy Szkole Przemysłowej, Pomorska 48. Teorja splotów, analiza tkanin, materiałoznawstwo. Kancelarja przyjmuje zapisy w pon., wtorki, środy i czwartki od godz. 7-9 wiecz.

Do sprzedania szpulmasy-krzyżowe

do pochodzenia firmy Müller et Sel- po 54 bebnów, do pochodzenia firmy Bracia Lange po 4 bebnów, do pochodzenia firmy F. Greenwood po 4 bebnów, do pochodzenia pod literami „B. J.“ do Administracji „Republiki“

Instytut de Beaute ANNA RYDEL Cegielniana 19, m. 6. Cegielniana 19, m. 6. Usuwanie włosów, brodawek, piegów, węgry, defektów cery. Spec. masaży i ciała. Masaże odłuszczenia i usuwania włosów. Elektryzacja. „Solux“ Przyjmuje 10-8 Ulic dla pracujących

LECZNICA specjalistów gabinet denty przy Górnym Rynku. Piotrkowska 294, tel. 22-89. przystanku tramw. pabjanickich) choroby w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej. Szczepienie ospy, analizy (mokra, krwi, płwocin etc.) operacje operatorki. Porada 3 złote Wizyty na mieście i operacje od umowy. Kąpiele. Naświetlania lampą kwarco- Roentgen. Elektryzacja. Zęby złote, korony złote, platynowe i mosty. W niedziele i święta do godz 2 po poł

Magazynów kolejowa, widnych. poszukuje się wydzierżawienia do adm. „Republiki“ pod „Zaraz“.

Radnie i prędko pisać uczy Kaligraf L. BERMAN poprawia wszelkie brzyd- charakteru pisma w ciągu lekcji. Zawadzka 19, fr. 1 p.

